

42
25
44Nr. akt 62.75/46.

Protokół przesłuchania świadka

Dnia 18 maja 1946 r. w Opatowie

Sędzia Sledczy _____ rejonu Sądu Okręgowego w _____ z siedzibą

w Opatowie Sąd Grodzki w Opatowie, Oddział _____w osobie Sędziego: Al. Zalevskiegoz udziałem Protokółanta: R. Cybulskiego

w obecności stron _____

przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka — bez przysięgi¹⁾ —Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności kamej za fałszywe zeznania i o treści art. 107 k.p.k. — oraz o znaczeniu przysięgi, Sędzia odebrał od niego przysięgę na zarządzie art. 108²⁾ k.p.k. po czym —¹⁾ świadek zeznał, co następuje:Imię i nazwisko Jan MackiewiczWiek 39Imiona rodziców Anna i AntoniMiejsce zamieszkania Opatów, _____Zajęcie UrzędnikWyznanie wyzn. katolickieKaralność nie karanyStosunek do stron obcy²⁾

W czasie okupacji niemieckiej, wiosną 1944r. obserwowałem przez okno własnego mieszkania, jak zwany mi zwiade-
nia zandarem niemiecki, Wiktor Ber-
ger, w asyście innego zandarma zamo-
dował młodego żyda, przelazł do Kawa-
lini. Lutki przez kilka godzin porostaly do
chwil, aż uprzednio zostały wozem magistra-
ckim. Tymczasem znowu wozem wozem
wzmiankowanego Bergera, Alfreda Billera

¹⁾ Zgodnie wyrazy druku należy przekreślić.²⁾ W tym miejscu wpisać należy odpowiedź, jakiej udzielił świadek, po uprzedzeniu go o prawie odmówienia zeznań (art. 104 k.p.k.).

Wielu powracających z pobra, gdzie,
tak mówiono została przez nich doko-
nana egzekucja dwu młodych ludzi prawdo-
podobnie z Hłostowa. Linia 1944v. przywie-
ziona do siedziby żandarmerii około 14
zamordowanych. Po czym zostali te ciała
wrzuceni i natygnięci. popostawiali pod firmami
i te naupod nagie strupy ludzkie foto-
grafowali. -

W Powiatowej Spółdzielni - Rolniczo Handlowej, w któ-
rej Adam Spzdowski był kierownikiem,
pracownikiem w charakterze wydawcy przez
okres jednego roku, gdy wiadomo mi, że
cieszył się on wielkim zaufaniem władz
niemieckich i odnosił się wrogie do perso-
nelu wydawcy. Także tej wiosny, zima
sezonu do oddawania kontyngentów.
Jesienią 1943v. w mojej obecności,
Spzdowski pobit łaskę pewnego włościa-
nina za to, iż ten nie przetrzymał jakieś
drobnych rangdów z powołanych. Również
i mnie polecił wydać to samo, a gdy odwa-
żyłem, zagroził mi cyfrowymi wyrażeniami
do tych podwładnych zagrożeń: „popędzić na
roboty do Niemiec”. Również mówiono, że Hłost-
ten dokonywania na własną rękę pora-
bny dratowch, ubieranych transakcji doko-
nał się Spzdowski obrysnem fortuny. W ten
a tym okoliczności, po niedłuzi nie mogło
być zalecenie, jak Spzdowski nie przed-
kładał wypędzić w teren w asyście żandar-
merii niemieckiej, w związku z żiggaunem
kontyngentów, lecz do czego odgrywał się jego
rola, równie podać nie mogę. *Machniński*

Sędzia: *Włk* Protokółant: *Cyben*